

Strona znajduje się w archiwum.



## BIŁGORAJ: WIELOKROTNY OSZUST I WŁAMYWACZ W RĘKACH POLICJANTÓW

Data publikacji 04.02.2019

**Policjanci zatrzymali 35-latka, który próbował okraść dwie plebanie w powiecie biłgorajskim. Bezczelny oszust usiłował przechytryć księdza podając się za policjanta by dokonać tam przeszukania, a w drugim przypadku udawał potrzebującego. Kiedy jego plan się nie powiódł, do domu w woj. podkarpackim wrócił taksówką, za którą nie zapłacił. Oszust szybko został namierzony i zatrzymany. W dodatku okazało się, że 35-latek był poszukiwany listem gończym za wcześniej popełnione przestępstwa. Teraz będzie odpowiadał w warunkach recydywy. Grozi mu kara nawet do 15 lat pozbawienia wolności.**



W minioną sobotę w godzinach wieczornych dyżurny biłgorajskiej komendy otrzymał informację o mężczyźnie, który pojawił się na plebanii podając się za funkcjonariusza policji i chciał sprawdzić pomieszczenia. Ponieważ jego zachowanie wzbudziło podejrzenia księdza został wyproszony. Po niespełna godzinie policjanci ponownie otrzymali telefon z plebanii znajdującej się w innej miejscowości o próbie włamania. Skierowani na miejsce policjanci wstępnie ustalili, że młody mężczyzna w rozmowie z księdzem skarżył się na trudną sytuację rodzinną, a następnie wybił szybę w drzwiach balkonowych budynku plebanii, nie wszedł jednak do środka ponieważ został spłoszony przez księdza. Mężczyzna wsiadł do zaparkowanej w pobliżu taksówki i odjechał.

W toku prowadzonych czynności biłgorajscy policjanci ustalili kierowcę taksówki, którą poruszał się sprawca. Jak ustalili w rozmowie z taksówkarzem mężczyzna swoją podróż zakończył w województwie podkarpackim, w gminie Cieszanów, nie płacąc oczywiście za usługę. Niezwłocznie o powyższym zostali poinformowani policjanci z Lubaczowa. Następnie policjanci ustalili adres pod którym przebywa mężczyzna. Pomimo wielokrotnych wezwań nikt nie otworzył drzwi, zapadła więc decyzja o siłowym wejściu do mieszkania.

Na miejscu policjanci zatrzymali mężczyznę, który jak się okazało był poszukiwany listem gończym przez Prokuraturę Rejonową w Łańcucie. Po sprawdzeniu w policyjnych bazach wyszło na jaw, że 35-latek wielokrotnie w przeszłości był karany za oszustwa, kradzieże i włamania. Teraz ponownie stanie przed sądem i będzie odpowiadał w warunkach

recydywy. Grozi mu kara nawet do 15 lat pozbawienia wolności.

J.K.